Oświadczenie złożone
przez senator Janinę Sagatowską
na 36. posiedzeniu Senatu
w dniu 3 marca 2017 r.

Oświadczenie skierowane do ministra spraw wewnętrznych i administracji Mariusza Błaszczaka

Szanowny Panie Ministrze!

Wszystkim nam bardzo zależy na budowaniu społeczeństwa obywatelskiego, na uaktywnianiu społeczności lokalnych. Wszyscy wiemy, że aktywność przyczynia się do rozwoju tych najmniejszych społeczności, szczególnie wtedy, kiedy dążą one do wykazania swojej tożsamości, swojego rodowodu, swoich korzeni. Bo bez korzeni nie ma owoców.

Taki wstęp pozwoliłam sobie zrobić w związku ze staraniami wsi Bieliniec w gminie Ulanów w powiecie niżańskim, a więc w moim okręgu wyborczym. Wieś ta stara się o uzyskanie herbu. Występowała w tej sprawie do ówczesnego ministra administracji i cyfryzacji w listopadzie 2015 r. i otrzymała odpowiedź, że tylko gmina jako jednostka samorządu terytorialnego może mieć przyznany herb, gdy tymczasem sołectwo jest tylko jednostką pomocniczą samorządu terytorialnego. Nie zgadzam się z takim poglądem, tym bardziej że wiem o tym, że są miejscowości, sołectwa w Polsce, które po zaopiniowaniu przez Komisję Heraldyczną otrzymywały właśnie herby.

Wieś Bieliniec w gminie Ulanów znam osobiście. Jest wyjątkowa, jeżeli chodzi o zachowywanie swojej tożsamości, swojej kultury i swojego bogactwa. Uczestniczę tam w wielu przedsięwzięciach kulturalnych, religijnych, gospodarczych, turystycznych. Ta aktywność spowodowana jest także tym, że rodowód tej wsi sięga czasów bardzo odległych, czasów Jana Długosza.

Herb był i jest znakiem rozpoznawczym o genezie średniowiecznej, powiązanym z dawnym rycerstwem. Posiadanie herbu zarezerwowane było dla władców, państw, ziem oraz rycerstwa. Z czasem herbów zaczęły używać m.in. kapituły katedralne, zgromadzenia zakonne, samorządy miejskie, uniwersytety itp., a więc był to szeroki wachlarz podmiotów.

Panie Ministrze, jestem przekonana, że ten mój wniosek, to moje poparcie dla wniosku wsi Bieliniec zyska uznanie w oczach Pana Ministra i wieś Bieliniec uzyska herb, o który występuje. Odpowiednia dokumentacja znajduje się w ministerstwie. A jeżeli nie, to oczywiście oni są w każdej chwili skłonni przyjechać do ministerstwa w celu ustalenia szczegółów.

Będę wdzięczna za zrozumienie dla tej sprawy i za poinformowanie mnie o dalszym jej toku,, dlatego że gorąco wspieram to przedsięwzięcie. Myślę, że przyznanie herbu jednostce pomocniczej samorządu zachęci także i inne jednostki pomocnicze, inne bardzo małe społeczności lokalne do prezentowania swojego dorobku, chociażby poprzez posiadanie herbu.

Janina Sagatowska